

Krystyna Tkacz, Nieobecno

słowa: Jonasz Kofta

muzyka: Jerzy Satanowski

Świt i zmierzch i znowu świt

Noc świetlista, ciemne dni

Oswoiłem wieczność, swoją nieobecność

Że mnie nie ma, nie wie nikt

Wreszcie się przestałem bać

Życ nie muszę, mogę trwać

Tydzień, miesiąc, rok i wiek

Słyszę szum podziemnych rzek

Czasem tylko nagły lęk

Czy to popiół, czy to śnieg

Nie ma mnie i nie ma łez

Cierpi tylko ten, kto jest

Że mnie nie ma, nie wie nikt

Jest powietrze z grubych szyb

Czas wyrokiem nie jest

Lustro się starzeje

A ja się nie zmieniam w nim

Trwam jak kamień, nie jak dym